

Bieder, Edmund

A gdy wrócić

Przegląd Pruszkowski nr 1, 5-6

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edmund Bieder

A gdy wrócićie...

A gdy z bitewnych wrócićie pól
W złocistych słońc legendzie
Ziemia wam polska swój smęt i ból
Jak matka gędzić będzie...
A gdy wrócićie...

A gdy w godowy wrócićie czas,
Uszedłszy wrażej kuli –
Ziemia ojczysta do piersi was
Znękanej swej przytuli...
A gdy wrócićie...

Słodki aromat ojczystych ziół
Swą falą was owionie...
Abyś już, polski żołnierzu, czuł,
Żeś na Ojczyzny łonie...
A gdy wrócićie...

Łan się wam żytni pokłoni w pas
I każdy kwiat na łące...
I tęczą blasków powita was
Wiosenne, młode słońce...
A gdy wrócićie...

Różany kwieciem jabłonek sad
Swą wonią was owieje...
I wskrzesi w duszach bań młodych lat
Sny młode i... nadzieje...
A gdy wrócićie...

Zagrzmi „Te Deum” Wawelski dzwon
Na waszą cześć uderzy
Za bujny życia i znoju plon
Wykwitły z krwi żołnierzy
A gdy wrócićie...

A gdy z bitewnych wrócićie pól
W złocistych słońc legendzie...
Ta ziemia może szczęście, nie ból
Swym synom gęździć będzie...

.....

Jeśli wrócićie...

(wiersz napisany w maju w 1916 r. dla Stanisława Jasińskiego, który walczył
w 5 p.p. Legionów Piłsudskiego)

